

NIEWYDOLNA OCHRONA LUDNOŚCI W WYDANIU POLSKIM

Co do stanu Obrony Cywilnej w Polsce od lat funkcjonuje konsensus, w zakresie tego, że system ten jest niewydolny i generalnie nieprzygotowany do żadnych realnych wyzwań dla bezpieczeństwa państwa. Szczególnie że, w znacznym stopniu, to co rzeczywiście pozostało z szeroko pojmowanej ochrony ludności i obrony cywilnej kraju pozostaje bezpośrednim spadkiem po innych warunkach oraz kwestiach strategicznych. Próbę oceny stanu systemu OC podjęto w raporcie Instrat: "Ochrona obywatelska: Edukacja na rzecz obywatelskiej rezyliencji". W dokumencie, wskazano też szereg zmian jakie należy wprowadzić, by system mógł działać efektywnie.

Na wstępie trzeba stwierdzić, iż należy w polskich warunkach bardzo pozytywnie przyjmować każdorazowe próby wykazania kluczowych mankamentów, a przede wszystkim dróg naprawy systemu OC przez polskich badaczy i analityków. Co więcej, wywodzących się z różnych środowisk i poruszających się w różnych perspektywach badawczych. Próbę taką podjęto m.in. w raporcie "Ochrona obywatelska: Edukacja na rzecz obywatelskiej rezyliencji". To owoc pracy dr Weroniki Grzebalskiej, Wojciecha Kuźnickiego oraz Jana J. Zygmunrowskiego, a został opublikowany w ramach Instrat Policy Paper (03/2020).

Raport składa się z takich kluczowych elementów, jak diagnoza Obrony Cywilnej w Polsce, określenie czym jest cywilna rezyliencja i osadzenie jej w społeczeństwie obywatelskim. Autorzy zamieścili w pracy również rozbudowany katalog pożądanych, ich zdaniem, zmian w sferach kompetencji, zasobów, etosu i kultury pracy oraz sferze instytucjonalnej.

[RAPORT Ochrona obywatelska: Edukacja na rzecz obywatelskiej rezyliencji \[PEŁNA WERSJA\]](#)

Obronność w państwie nie wyczerpuje problemu bezpieczeństwa

W raporcie zwrócono uwagę na kluczowe wręcz zmaganie się ze stereotypem klasycznych lub raczej wysoce dogmatycznych ujęć bezpieczeństwa. Są one definiowane przez wysokie nasycenie i podkreślanie przewagi kwestii militarnych, a przecież już dawno wyszliśmy, jako społeczeństwo, ze strefy pewnego komfortu, związanego nie tylko z łatwym oddzieleniem stanu pokoju i wojny (autorzy zauważają chociażby wątek dezinformacji, a więc stricte działania scalonego z rozważaniami o działaniach informacyjnych oraz kwestiach hybrydyzacji konfliktów), ale także optymizmem rozwoju postzimnowojennego, który przysłańiał realne zagrożenia.

Czytaj też: [Cywilny ekspert na ratunek. Czas odejść od hermetyzowania się służb](#)

We wprowadzeniu pojawia się uwaga o dynamicznym przeobrażaniu się polskiego otoczenia systemowego, pod kątem różnych czynników - od kryzysu finansowego po

obecną pandemię, z podkreśleniem gotowości polskiego społeczeństwa do samoorganizacji i działania w sytuacjach ekstremalnych. Jest to cenny we współczesnych czasach zasób lub raczej fundament, na którym można budować świadomość obywatelską względem obrony cywilnej. **Istnieje również wysoce niezagospodarowany zasób kadrowy, który można lub trzeba umiejętnie wciągnąć w Polsce w szeroko pojmowany proces zapewniania odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa.** W kontekście przywołanych przez autorów badań nastrojów społecznych w Polsce, trzeba dodać, że uzupełnieniem lektury raportu mogą już teraz stać się niedawno zaprezentowane badania Grupy Defence24 i IBRiS, pt. "Bezpieczeństwo 2020" (partnerem strategicznym tego projektu była Grupa WB).

Czytaj też: [Jak Polacy są gotowi wesprzeć obronę? Poparcie dla WOT i powszechnych szkoleń \[BADANIE DEFENCE24 I FUNDACJI IBRIS\]](#)

Autorzy raportu "Ochrona obywatelska: Edukacja na rzecz obywatelskiej rezyliencji" dostrzegają interesującą zależność, a więc kanalizowanie wspomnianej możliwości mobilizacji społeczeństwa na rzecz bezpieczeństwa przez sferę wojskową i obronną, gdzie to właśnie Ministerstwo Obrony Narodowej jest de facto największym beneficjentem nowej sytuacji, ale też samo potrafi kreować pewne działania (WOT, Zostań żołnierzem RP, etc.).



Fot. Wojska Obrony Terytorialnej

Nie można też się nie zgodzić z wysuniętą w raporcie hipotezą, że obrona terytorialna sama w sobie jest czymś, czym nie da się łączyć lub wręcz zastępować potencjału obrony cywilnej. Przy czym, wysoce istotne jest dostrzeganie kluczowego problemu, jak powiązać potrzeby współczesnej obrony cywilnej (lub jej wydania rozszerzającego pojęcie) z brakiem świadomości, szczególnie wśród młodego pokolenia. Już dla kilku kolejnych pokoleń kwestie obrony cywilnej pozostają czymś niezrozumiałym lub kojarzącym się z jakimś zdaniem w podręcznikach i przedmiotami, których znaczenia nie dostrzega nawet sam system edukacji. **Stąd cenne jest**

podkreślenie roli dobrze wyszkolonych i przygotowanych dydaktyków. Chciałoby się stwierdzić: zaczniemy pracę u podstaw w szkołach na przedmiotach w stylu edukacja na rzecz bezpieczeństwa.

Czytaj też: [Budowa odporności Państwa jako nakaz strategiczny \[OPINIA\]](#)

Wiedza podstawowym orężem nowoczesnej reformy obrony cywilnej

Mając na uwadze archaiczne lub ograniczone postrzeganie OC, można tylko przyklasnąć wszelkim próbom wykazania czym jest obrona cywilna i wskazania jej zadań oraz roli strategicznej w XXI w. Co więcej, osadzenia jej w perspektywie prawno-międzynarodowej, na co zwracają uwagę autorzy. W końcu trzeba walczyć ze specyficznym sprowadzaniem tego pojęcia tylko i wyłącznie na grunt polski, co generuje trywializację. **Odwrotnie, należy wskazywać, że wraz z brakami w obronie cywilnej również w kontekście klasycznych konfliktów dane państwa i ich społeczeństwa ryzykują straszne konsekwencje, co nie dotyczy tylko samej Polski.**

Trzeba podkreślić, iż to właśnie planistom z resortu obrony powinno zależeć na jak najszybszej strukturalnej reformie obrony cywilnej, a także na włączeniu w system bezpieczeństwa państwa osób, które nie chcą pod względem ideologicznym lub poprzez wpływ innych motywacji grupowych lub jednostkowych, partycypować w działaniach stricte wojskowych (np. przeszkolenie wojskowe, tworzenie WOT oraz zasobów rezerw kadrowych).

Czytaj też: [Obrona Totalna – jak zbudować społeczeństwo odporne na kryzys \[OPINIA\]](#)

Włączenie nie wykorzystywanych dziś ludzi de facto pozwala przecież na większe skupienie sił zbrojnych na własnych celach. Można w tym miejscu przywołać założenia, które są chociażby fundamentem budowania WOT w systemie obronnym kraju, podkreślając, że działania na rzecz bezpieczeństwa populacji (ochrona ludności i obrona cywilna) to jedynie element subsydiarności WOT, a nie powód ich budowania. Przywołać należy chociażby wątek patroli rozminowania (struktury wojsk operacyjnych), które są oczywiście czymś naturalnym w dobie pokoju lecz chyba nikt nie wątpi, że podstawowe zadania saperów Wojska Polskiego są delikatnie rzecz ujmując inaczej sformatowane.

Czytaj też: [Obrona Cywilna 2.0., czyli przyszłość OCK w Polsce \[KOMENTARZ\]](#)

Zdecydowanie można zgodzić się z tym, że efektywność zastosowania WOT i jednostek wojsk operacyjnych w walce z pandemią przysłania już teraz debatę o stanie OC. Padły krytyczne komentarze odnośnie OCK, ale przecież system zadziałał dzięki wojsku. To rzeczywiście olbrzymi problem dla animowania debaty o reformach, za którymi w trudnym momencie dla kraju muszą podążać niezbędne środki finansowe.

Czytaj też: [Kto powinien płacić za utrzymywanie schronów w budynkach mieszkalnych?](#)

Dostrzec niedostrzegalne, czyli słynne raporty NIK i nie tylko

Ochrona ludności i obrona cywilna to dziś przecież nie tylko samo działanie, ale również blokowanie

możliwości zewnętrznego inspirowania działań o negatywnym efekcie na społeczności lokalne oraz całe społeczeństwo. **Zauważmy, że NIK wielokrotnie krytykował słabości systemu informowania podlegającego pod OCK lub wręcz nieistniejącego w wielu miejscach.** Jednak, jak podejść do sfery odporności społeczeństwa na próby manipulacji innej niż polityczna, mogących skutkować np. paniczną ucieczką z danego rejonu, wykupem leków, żywności etc. OC musi być silnie osadzone w nowych realiach świata dezinformacji, decepcji, świata mediów społecznościowych i tworzenia się baniek informacyjnych.

Trzeba przyznać, że spora część raportu, który ma w sumie 23 strony, zawiera próbę przedstawienia obecnego stanu OCK – przede wszystkim z perspektywy wspomnianych już prac NIK. W debacie eksperckiej, a także w licznych tekstach, chociażby na łamach portali branżowych InfoSecurity24.pl czy Defence24.pl, wielokrotnie pojawiały się analogiczne wątki, podkreślające dramatyczną wręcz sytuację tego obszaru bezpieczeństwa Polski.

Czytaj też: [Koncepcja obrony totalnej na tle epidemii koronawirusa \[ANALIZA\]](#)

Autorzy prezentują kilka kluczowych konkluzji, względem wspomnianego, mało optymistycznego obrazu OC w Polsce. **Dotyczą one niewystarczającej struktury, słabego poziomu wykorzystania organizacji społecznych, niewystarczającego poziomu szkoleń i edukacji, niskiego finansowaniem, ograniczonych czy wręcz ograniczających się zasobów sprzętowych, jak i finalnie braków kompleksowego ustawodawstwa.** To ostatnie, to oczywiście niekończąca się opowieść o nowej ustawie w tym zakresie, będąca de facto symbolem braku świadomości problematyki OC po stronie politycznej w naszym państwie. Co ciekawe, mowa o problemie świadomościowym, ale przecież trzeba się chyba zgodzić, że każdej ekipie politycznej o wiele łatwiej rządziłoby się państwem przy efektywnej OC.



Pozytywnie należy patrzeć na zapisy nowej Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP (SBN RP), której zwraca się uwagę na potrzebę skupienia się na obronie powszechnej oraz znacznego rozszerzenia aktywności społeczeństwa w sferze bezpieczeństwa. Jak czytamy w tym dokumencie, nastąpić powinno "wzmocnienie struktury Obrony Cywilnej przez formacje komplementarne w stosunku do Wojsk Obrony Terytorialnej poprzez wolontaryjny udział w nich osób, które wcześniej nie były związane z realizacją zadań ochrony ludności". Trzeba przyjąć, że ośrodek prezydencki ma teraz ku temu niezbędne zaplecze polityczne (w końcu prezydent Andrzej Duda uzyskał reelekcję), aby przypilnować tego rodzaju przeobrażeń w państwie, szczególnie wobec doświadczeń całej czas trwającej pandemii.

Czytaj też: [Cywile bez ochrony vol. 2, czyli degradacja OCK](#)

NATO to nie tylko czołgi

Ważnym elementem raportu jest również zestawienie problematyki odporności państwa, budowanej w rozumieniu gotowości cywilnej, z wymaganiami członkostwa Polski w NATO. Burzony jest tym samym stereotyp, że siła NATO leżała i leży tylko w ilości sprzętu wojskowego sił zbrojnych państw członkowskich. To przecież, z racji defensywnego charakteru sojuszu obronnego, również strategiczne budowanie bazy ochrony i obrony ludności cywilnej. Tym samym, podkreślanie znaczenia tego wątku, w całościowym ujęciu raportu, jest ważnym wkładem w budowanie ogólnospołecznej wiedzy.

Czytaj też: [„Sisu” i „kerksus”: północne inspiracje dla obrony powszechnej](#)

Wiemy jak jest, ale co dalej - rekomendacje

Niezmiernie ważną częścią pracy "Ochrona obywatelska: Edukacja na rzecz obywatelskiej rezyliencji" jest wskazanie rekomendacji, odnoszących się do sfery kompetencji, zasobów, etosu i zaplecza instytucjonalnego. **Wysoko należy ocenić stworzenie matrycy, która pozwala na zauważenie kluczowych, wybranych wątków.** Jeśli chodzi o kompetencje, to widać akcent położony na szkolenia. Chociaż i w tym przypadku trzeba pamiętać, że umasowienie szkoleń to dopiero początek drogi. Kluczowe staje się bowiem odnalezienie niezbędnej ich formuły.

Czytaj też: [W pierwszych sekundach... to TY jesteś "ANTYTERRORYSTĄ"! Rusza kampania ABW \[WIDEO\]](#)

W tym kontekście istotne jest zapoznanie się z dotychczasowymi próbami szkolenia ludności w sferze zagrożeń terrorystycznych, zauważając przy tym wszelkie plusy i minusy szkoleń z zakresu ppoż, BHP czy nawet masowych kampanii w zakresie upowszechniania bezpieczeństwa na drogach. Istnieje bowiem pułapka obowiązkowych szkoleń, sformatowanych dość klasycznie, których efekt może być wręcz odwrotny.

Jeśli chodzi o sprzęt i zasoby to oczywiście decydujące są finanse. Nie traktowane jednak jako jednokierunkowe zwiększenie środków, **lecz jako budowanie wielokierunkowego zrozumienia potrzeb - zarówno po stronie obywateli (podatników), państwa, a przede wszystkim**

zróżnicowanego przemysłu. W sumie, w kontekście finansowania OC ciekawe jest spostrzeżenie o włączeniu środków innych niż tylko budżetowe. Może czas stwierdzić, że wyznacznikiem bogactwa danego samorządu lokalnego nie jest kolejny przysłowiowy aquapark, ale właśnie efektywny zasób techniczny obrony cywilnej.

Czytaj też: [Gen. Komornicki: potrzeba jednolitego i spójnego systemu przygotowań obronnych społeczeństwa \[Defence24 TV\]](#)

W sferze instytucjonalnej, cenne są spostrzeżenia odnośnie przeobrażeń OC na wzór tego, jak wprowadzane są do życia zasoby WOT. Istotne jest również specyficzne ponaglenie w sferze legislacyjnej naszych rządzących i deputowanych, poprzez odwołanie się do takich bodźców, jak krytyczne raporty NIK, czy też nowa SBN RP.

W polskich warunkach warto sięgnąć po raport „Ochrona obywatelska: Edukacja na rzecz obywatelskiej rezyliencji”, gdyż im większa presja na wprowadzenie zmian będzie funkcjonowała w bezpośrednim zapleczu analitycznym, tym być może łatwiej i szybciej uda się wyrzeć skuteczną presję na kluczowych decydentów w Polsce.